

Sygn. akt IV Ua 4/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Jacek Witkowski

Sędziowie: SO Elżbieta Wojtczuk (spr.)

SO Katarzyna Antoniak

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Wąsak

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2016 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z wniosku A. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do zasiłku chorobowego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 grudnia 2015r. sygn. akt IV U 382/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Siedlcach IV Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ua 4/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie z odwołania A. K. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z dnia 21 sierpnia 2015 r. o prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego w pkt I zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał A. K. (1) prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 25 stycznia 2015 r. do 25 lipca 2015 r. i w pkt II zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz A. K. (1) kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Decyzją z 21 sierpnia 2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu A. K. (1) prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 25 stycznia 2015r. do 25 lipca 2015r.

Organ rentowy wskazał, że od 1 września 2013r. ubezpieczony prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą (...) A. K. (1). Organ rentowy uznał, że zdarzenie z 25 stycznia 2015r., jakiemu uległ ubezpieczony, nie jest wypadkiem przy pracy, ponieważ nie spełnia definicji wypadku przy pracy. Ze zgromadzonej dokumentacji medycznej wynika, że 24 stycznia 2015r. ubezpieczony doznał rany klutej nadgarstka prawego w nocy w barze kuflem od piwa będąc pod wpływem alkoholu. Nadto z zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej wynika, że przedmiotem działalności ubezpieczonego jest sprzedaż artykułów spożywczo – przemysłowych w sklepie (...), a nie prowadzenie baru, gdzie ubezpieczony doznał urazu (według relacji podanej w szpitalu).

W odwołaniu od powyższej decyzji pełnomocnik ubezpieczonego domagała się jej uchylecia i przyznania ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 25 stycznia 2015r. do 25 lipca 2015r. oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pełnomocnik ubezpieczonego wskazała, że 24 stycznia 2015r. w godzinach wieczornych przed zamknięciem sklepu spożywczego ubezpieczony mył szklankę do piwa dodawaną przez dystrybutora piwa KRÓLEWSKIE. W trakcie tej czynności szklanka pękła i ubezpieczony doznał bardzo głębokiego skaleczenia. Ponieważ działalność gospodarcza prowadzona jest na nieruchomości stanowiącej własność rodziców, ubezpieczony wezwał ich. Następnie rodzice założyli mu opatrunek, a matka pojechała z nim do szpitala. Po szeregu czynnościach rejestracyjnych i oczekiwaniu, ubezpieczony został przyjęty przez lekarza już po północy, a więc 25 października 2015r., a następnie skierowany na Oddział (...) Urazowy, gdzie przeprowadzono zabieg operacyjny. Przy przyjęciu do Oddziału wykonano szereg badań, w tym m. in. pobrano krew. Ubezpieczony nie znajdował się pod wpływem alkoholu i nie mówił lekarzowi o kufelu w barze. Trudno wyjaśnić, na podstawie jakich oznak, czy skojarzeń lekarz napisał, że pacjent jest po spożyciu alkoholu, mimo, że taka okoliczność nie miała miejsca.

Sąd Rejonowy ustalił, że A. K. (1) prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest sprzedaż detaliczna prowadzona w niewyspecjalizowanych sklepach z przewagą żywności, napojów i wyrobów tytoniowych. Miejszem wykonywania działalności jest sklep samoobsługowy spożywczo – przemysłowy(...)w P.. Sklep jest otwarty w dni powszednie od godz. 5.30 do godz. 21.00, a w niedziele od godz. 9.00 do godz. 21.00.

24 października 2015r. A. K. (1) rozpoczął pracę o godz. 11.00. Po zamknięciu sklepu o godz. 21.15 przystąpił do jego sprzątnięcia. Dzień wcześniej otrzymał od przedstawiciela firmy kufle do piwa, które miał dodawać gratisowo klientom przy zakupie czterech piw. Wyjmował z kartonu kolejno kufel i mył go pod zlewem. Podczas mycia piątego kufela, w pewnym momencie szklanka niespodziewanie pękła. A. K. (1) poczuł ból i zauważył krew. Zadzzwonił po matkę I. K. i ojca R. K., którzy zawieźli go do domu, a matka opatrzyła mu ranę. Następnie razem z matką pojechał do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (...) Szpitala Wojewódzkiego w S.. Tam przebywał na Oddziale O. – Urazowym, gdzie 26 stycznia 2015r. miał wykonany zabieg operacyjny. W momencie zdarzenia A. K. (1) nie znajdował się pod wpływem alkoholu.

W wyniku tego zdarzenia A. K. (1) doznał rany klutej nadgarstka prawego z przecięciem ścięgna (...) nerwu pośrodkowego (3/4 obwodu) i otwarciem stawu nadgarstkowego.

W historii choroby (...) Szpitala Wojewódzkiego w S. Oddział (...) Urazowy zapisano, że A. K. (1) „w dniu dzisiejszym w nocy doznał urazu kuflem od piwa będąc pod wpływem alkoholu. Doznał urazu nadgarstka”.

Sąd I instancji uznał, iż odwołanie pełnomocnika ubezpieczonego okazało się uzasadnione. Powołał przepis art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2002r., Nr 199, poz. 1673), zgodnie z którym za wypadek przy pracy uważa się również nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd jako podstawę swojego rozstrzygnięcia wskazał również przepis art. 6 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy z tytułu wypadku przy pracy zgodnie z którym przysługuje zasiłek chorobowy dla ubezpieczonego, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy.

Sąd Rejonowy wskazał, iż ubezpieczony prowadzi działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży żywności, napojów i wyrobów tytoniowych w postaci sklepu (...) w P., jak również, że ubezpieczony otrzymał od przedstawiciela firmy kufle do piwa, które miał dodawać gratisowo klientom przy zakupie czterech piw.

Zdaniem Sądu Rejonowego, bez wątpienia mycie tych kufli przed wręczeniem ich klientom sklepu należy do zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej. Czynność ta prowadziła do podniesienia komfortu obsługi klientów, co niewątpliwie przekłada się na potencjalnie wyższy zysk z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Sąd pierwszej instancji obdarzył wiarygodnością dowód z przesłuchania ubezpieczonego uznając, iż do zdarzenia doszło 24 stycznia 2015 r. i miało ono taki przebieg jak wskazał ubezpieczony. Sąd uznał, iż przebieg zdarzenia ma potwierdzenie w zeznaniach świadków I. K. i R. K.. Nadto zeznania ubezpieczonego znalazły potwierdzenie w dokumentacji medycznej. Wynika z niej bowiem, że ubezpieczony został przyjęty do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego 25 stycznia 2015r. o godz. 00.25, co koreluje z jego relacją, iż zdarzenie miało miejsce 24 stycznia 2015r. po godz. 21.00, a przejazd do Szpitala i czynności rejestracyjne trwały właśnie do tej godziny. W tejże dokumentacji widnieje zapis o treści „Kontakt z ostrym szkłem (w miejscu handlu i usług)” oraz „Dzisiaj krawędzią pękniętego kufła doznał rany ok. dłoniowej nadgarstka prawego”. W przedmiotowych zapisach uczynionych po pierwszym kontakcie lekarza z pacjentem brak jest jakichkolwiek informacji, że zdarzenie miało miejsce w barze, jak przyjął to organ rentowy. Wręcz przeciwnie, zapis o treści „Kontakt z ostrym szkłem (w miejscu handlu i usług)” wskazuje na sklep, który prowadzi ubezpieczony.

Z kolei w historii choroby z Oddziału (...) Urazowego zapisano, że ubezpieczony „w dniu dzisiejszym w nocy doznał urazu kuflem od piwa będąc pod wpływem alkoholu. Doznał urazu nadgarstka”. Także i ten zapis nie wskazuje na bar jako na miejsce przedmiotowego zdarzenia.

Z tych też przyczyn Sąd Rejonowy nie podzielił argumentów organu rentowego o „znaczących rozbieżnościach odnośnie daty i okoliczności wypadku”. Zatem uraz doznany przez ubezpieczonego 24 stycznia 2015r. nastąpił podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych.

Z tych względów na podstawie art. 477¹⁴ § 1 i 2 kpc Sąd Rejonowy orzekł jak w wyroku.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu uregulowaną w art. 98 § 1 i 3 kpc, art. 109 kpc oraz § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) Sąd zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Od powyższego wyroku apelację wniósł organ rentowy. Autor apelacji zarzucił naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 3. ust. 3 pkt 8 i art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez przyznanie A. K. (1) prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 25 stycznia 2015 r. do 25 lipca 2015 r. oraz naruszenie prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów.

Ponosząc powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W uzasadnieniu apelacji ZUS wskazał, iż zdarzenie z dnia 25 stycznia 2015 r. nie spełnia jednej z przesłanek ustawowej definicji wypadku przy pracy, a mianowicie nie może zostać uznane za dokonane podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej. Ubezpieczony prowadzi bowiem działalność polegająca na sprzedaży detalicznej żywności, napojów i wyrobów tytoniowych oraz sprzedaży napojów alkoholowych i bezalkoholowych w sklepie (...). Jak zaś wynika z relacji A. K. (1) obrażenia, których doznał powstały przy myciu kufli do piwa. W ocenie ZUS, nawet jeśli kufle te miały być wydawane jako gratis do zakupu, to ich mycie nie może zostać uznane za zwykłą czynność związaną z prowadzeniem działalności gospodarczej, gdyż zmywanie naczyń nie stanowi czynności charakterystycznych dla danego rodzaju działalności- sprzedaży detalicznej wyżej wymienionych artykułów, niezbędnego do prawidłowego funkcjonowania tej działalności lub w pewien sposób łączącego się z przedmiotem wykonywanej działalności. Organ rentowy wskazał również, iż wysoce nieprawdopodobny jest fakt konieczności umycia kufli przed wydaniem ich klientom. Produkty, które w ramach akcji promocyjnej są dołączane jako gratis do artykułów spożywczych są bowiem zawsze fabrycznie zapakowane i przekazane sprzedawcy w stanie przygotowanym do wydania klientom. Stąd też ZUS poddał pod wątpliwość ustalenie, iż uraz ubezpieczonego nastąpił w czasie mycia kufli dodawanych jako gratis do piwa. Organ rentowy zarzucił również Sądowi Rejonowemu przekroczenie określonych w art. 233 § 1 kpc granicy swobodnej oceny dowodów. W ocenie ZUS, Sąd pierwszej instancji uwzględnił ustalenia dokonane w sprawie jedynie w takim zakresie, w jakim popierają one stwierdzenia poczynione przez Sąd Rejonowy. Sąd ten przyjął bowiem bezkrytycznie, iż wersja zdarzeń wskazana przez ubezpieczonego i jego rodziców jest prawdziwa. ZUS zarzucił, iż zeznania wyżej wymienionych osób, z uwagi na nieobiektywność ich stosunku do sprawy, nie zasługują na wiarygodność. Zgodność i spójność złożonych zeznań może być natomiast wynikiem ustalonej przez powyższe osoby wspólnej wersji zdarzenia. Organ rentowy podniósł również, iż nawet gdyby zdarzenie z dnia 24 stycznia 2015 r. spełniałoby wszystkie przesłanki ustawowej definicji wypadku przy pracy, to ubezpieczonemu i tak nie przysługiwałoby świadczenie pieniężne z ubezpieczenia wypadkowego. W chwili bowiem zdarzenia A. K. (2) znajdował się pod wpływem alkoholu, co zdaniem ZUS mogło znacząco przyczynić się do skaleczenia przez niego ręki. Jak wynika z historii choroby, ubezpieczony w momencie badania bezpośrednio po doznaniu urazu w dniu 24 stycznia 2015 r. znajdował się w stanie po spożyciu alkoholu. Organ rentowy zarzucił, iż Sąd Rejonowy niezasadnie przy wydaniu rozstrzygnięcia nie uwzględnił dokumentacji medycznej w zakresie, w jakim wskazuje ona na tę okoliczność. Zdaniem ZUS, dokonana przez lekarza ocena stanu ubezpieczonego stanowi miarodajny i godny zaufania dowód w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego o ile zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał bowiem istoty sprawy, gdyż wszystkie swoje ustalenia dotyczące tego czy zdarzenie z dnia 24 stycznia 2015r. było wypadkiem przy pracy oparł tylko na przesłuchaniu ubezpieczonego w charakterze strony oraz przesłuchaniu w charakterze świadków rodziców ubezpieczonego, którzy nie byli świadkami zdarzenia. Sąd Rejonowy przy wydawaniu rozstrzygnięcia nie odniósł się wszechstronnie do całokształtu dokumentacji medycznej zgromadzonej w sprawie, a w szczególności historii choroby z (...) Sp. z o. o. (k. 21-22 akt sprawy) jak również do wywiadu przeprowadzonego przez lekarza przyjmującego A. K. (3) (k. 23 akt sprawy). W dokumentacji tej zaznaczono, iż ubezpieczony w chwili zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu. W informacji sporządzonej przez lekarza A. K. (3) znajduje się zapis „stan po spożyciu alkoholu”, tak samo jak w rozpoznaniu. Powyższych informacji Sąd Rejonowy w żaden sposób nie zweryfikował, chociaż organ rentowy podnosił okoliczność bycia ubezpieczonego pod wpływem alkoholu w momencie zdarzenia w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd zaniechał dopuszczenia dowodu z przesłuchania w charakterze świadka A. K. (3), chociaż przeprowadzenie tego dowodu było konieczne dla wyjaśnienia wszystkich okoliczności spornych w niniejszej sprawie, tym bardziej, że ubezpieczony zakwestionował podczas przesłuchania, że wymieniony przyjmował go na oddziale ratunkowym. Przesłuchanie wymienionego ma również istotne znaczenie dla ustalenia okoliczności zdarzenia i wyjaśnienia w jaki sposób doszło do urazu nadgarstka u ubezpieczonego.

Sąd Rejonowy nie wyjaśnił również dostatecznie okoliczności, czy obrażenia doznane przez ubezpieczonego nastąpiły podczas wykonywania zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności pozarolniczej. Sąd I instancji nie wyjaśnił okoliczności czy, a jeśli tak to kiedy i w jaki sposób przed zdarzeniem z 24 stycznia 2015 r. Browar (...) dostarczył ubezpieczonemu produkty gratisowe, w szczególności czy to były kufle, czy szklanki (jak twierdził ubezpieczony), czy były one firmowo zapakowane, czy były one dane luzem. Okoliczności te nie były przedmiotem ustaleń Sądu pierwszej instancji. Z przesłuchania ubezpieczonego (k. 17v) wynika, że produkty gratisowe były pakowane. Dlaczego więc ubezpieczony miałby je wyjmować z firmowych opakowań, a następnie je myć. W kolejnym zdaniu natomiast ubezpieczony stwierdził, że kufle znajdowały się w kartonie. Zeznania te budzą wątpliwości, a Sąd pierwszej instancji w ogóle nie wyjaśnił tych rozbieżności

Na skutek nie rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy nie można również stwierdzić, czy w niniejszej sprawie powinien znaleźć zastosowanie art. 21 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, który wyłącza prawo do nabycia spornego świadczenia. Powyższe powoduje, iż orzeczenie Sądu pierwszej instancji nie poddaje się kontroli instancyjnej.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji przeprowadzi dowód z zeznań świadka A. K. (3) na okoliczność miejsca i przebiegu zdarzenia z dnia 24 stycznia 2015 r., stanu trzeźwości ubezpieczonego w dacie zdarzenia, czy lekarz zlecał badanie krwi na zawartość alkoholu, ponownie szczegółowo przesłucha ubezpieczonego w charakterze strony, ustali, czy A. K. (2) przed 24 stycznia 2015 r. dostał od Browaru (...) produkty gratisowe, jeżeli tak to kiedy, jakie i jak były zapakowane zwracając się o te informacje do wymienionego browaru oraz przeprowadzi inne dowody zgłoszone przez strony.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd oceni zebrany w sprawie materiał dowodowy zgodnie z regułami określonymi w art. 233 § 1 kpc, ustali czy zdarzenie z dnia 24 stycznia 2015 r. było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 3 pkt 8 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2002r., Nr 199, poz. 1673) oraz czy ubezpieczony w chwili zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości oraz czy przyczynił się w znacznym stopniu do spowodowania wypadku w rozumieniu art. 21 ust. 2 powyżej ustawy i wyda stosowne rozstrzygnięcie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 kpc orzekł jak w wyroku.